



Jarosław Grzędowicz "Wypychacz zwierząt"

Fahrenheit Crew



Spokojnie, to tylko fikcja... Czyżby?

A więc wierzysz w to, co widzisz... Strzeż się! Bo znane i bezpieczne bywa podstępne. Zbłądzić możesz, podążając jedną z dróg, gdy wiele innych w zasięgu wzroku. Przyszłość jawi się milionem możliwości, ale to teraźniejszość Cię zaskoczy. Przesuń kamień, a runie imperium.

A więc ufasz rozumowi... Najwyraźniej pracownię wypychacza zwierząt odwiedzić musisz, na pokład U-boota wsiąść, przeżyć pocałunek Loisetty, przetrwać syberyjską zamięć, posłuchać pożegnalnego bluesa albo specjałów kuchni Wschodu skosztować. Zaprasza autor *Księgi Jesiennych Demonów*. Oto kolejna - pełna niesamowitości, wyrazistych bohaterów i mrocznej tajemnicy - antologia jego opowiadań. A liczba ich...13.

Fabryka Słów